

XXIII Niedziela okresu zwykłego (A)

Tekst Ewangelii (Mt 18,15-20): Gdy brat twój zgrzeszy , idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościół nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik! Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzech zebrani w imię moje, tam jestem wśród nich».

«Gdy brat twój zgrzeszy , idź i upomnij go w cztery oczy»

Prof. Dr. Mons. Lluís CLAVELL
(Roma, Włochy)

Dzisiaj Ewangelia proponuje nam rozważenie kilku zaleceń Jezusa, które skierował do Swoich uczniów, ówczesnych i późniejszych. Także w pierwotnej wspólnocie chrześcijańskiej miały miejsce uchybienia i zachowania sprzeczne z wolą Boga.

Końcowy werset daje nam ramę dla rozwiązywania problemów, które pojawiają się w Kościele na przestrzeni dziejów: «gdzie są dwaj albo trzech zebrani w imię moje, tam jestem wśród nich» (Mt 18,20). Jezus jest obecny we wszystkich okresach życia Swego Kościoła, Jego “mistyczne Ciało” ożywiane jest przez nieustanne działanie Ducha Świętego. Zawsze jesteście moimi braćmi, czy wspólnota jest wielka czy mała.

«Gdy brat twój zgrzeszy, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata» (Mt 18,15). Jak piękny i lojalny jest związek braterstwa, o którym poucza nas Jezus! W obliczu uchybienia wobec mnie czy innych, mam prosić Pana o łaskę przebaczenia, aby zrozumieć, a ostatecznie, aby spróbować poprawić

mojego brata.

Dziś nie jest to takie proste, jak wtedy, gdy Kościół był nieliczny. Ale jeśli myślimy o wszystkim w dialogu z Bogiem naszym Ojcem, On nas oświeca, aby znaleźć czas, miejsce i odpowiednie słowa, aby spełnić nasz obowiązek pomocy. Ważne jest, byśmy oczyszcili nasze serca. Wiąty Paweł zachęca nas do korygowania innych z dobrą intencją: «gdyby komu przydarzył się jakiś upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie» (Ga 6,1).

Głęboka miłość i pokora pomogły nam znaleźć łagodność. «Działajcie z ręką matki, z nieskoczonymi delikatnościami naszych matek, kiedy leczycy nam duże i mądrane naszych dziecięcych zabaw i potknięcia» (św. Josemaría). Tak koryguje nas Matka Jezusa i nasza Matka, z inspiracją, by jeszcze bardziej kochać Boga i bliźniego.